

# Fikcyjne życia

8 lipca 2020



Życie pisarza jest umiarkowanie ciekawe. No, chyba że pisarz nazywa się Hemingway albo Bukowski. Ale nawet w ich przypadku ciekawe będzie wszystko dookoła pisania, a nie samo pisanie. Gdyby chcieć przenieść na ekran sam proces pisania, to film musiałby przedstawiać autora zgarbionego nad komputerem lub maszyną do pisania. Tego nie uratują żadne efekty specjalne.